

Zamiast konkretnych działań, przedwyborczy populizm!

Napisano dnia: 2018-10-01 12:36:23



W ostatnich dniach na stronie Urzędu Miasta Zgorzelec i urzędowym profilu jednego z portali społecznościowych ukazały się materiały, informujące o podpisaniu umowy pomiędzy miastem a gminą Zgorzelec w sprawie rozpoczęcia prac nad miejsko-gminnym systemem komunikacji zbiorowej.

Jak czytamy w końcowej części artykułu ze strony zgorzeleckiego magistratu:

...Podpisanie tej deklaracji to pierwszy krok do rozpoczęcia prac nad wspólnym systemem komunikacji publicznej i poprawienia sytuacji, która dla wielu mieszkańców jest sporym utrudnieniem codziennego życia.

Wielu z mieszkańców miasta i okolic, na co dzień zajętych własnymi sprawami i problemami, nie zawsze ma czas na śledzenie poczynañ władz samorządowych. Wszyscy jednak pamiętają prężnie działający PKS, po którym dzisiaj pozostały z dnia na dzień popadające w niebyt, straszące ruiny po byłym dworcu autobusowym w Zgorzelcu.

Kiedy dzisiaj burmistrz „z troską pochyla się” na problemami komunikacyjnymi mieszkańców miasta i gmin ościennych, warto przypomnieć, że **to właśnie decyzją jego chyba najbliższego politycznego współpracownika, byłego starosty Artura Bielińskiego (PO), powiat odstąpił od możliwości komunalizacji PKS-u.** Co w ostateczności przesądziło o jego upadku.

Nad włączeniem spółki Skarbu Państwa pracował jego poprzednik, starosta Mariusz Tureniec wraz z przedstawicielami upadającego przedsiębiorstwa.

Oczywiście przy jednoczesnym, bezpośrednim kontakcie z właścicielem zgorzeleckiego PKS-u, czyli Skarbem Państwa, który gotów był na daleko posunięte wsparcie w celu ułatwienia wchłonięcia spółki przez powiat.

Do podkreślenia należy fakt, że z możliwości komunalizacji, czyli przejęcia PKS-u, skorzystało wiele samorządów w Polsce i po dziś dzień dawniej państwowy przewoźnik z powodzeniem służy pod szyldem samorządowym tamtejszym mieszkańcom.

Śladem komunalizowanych przez samorządy PKS-ów szedł Tureniec, jednak jego działania pokrzyżowała kończąca się kadencja i wybory samorządowe 2010 roku. Nowym starostą został Artur Bieliński i jedną z jego pierwszych decyzji (tuż obok likwidacji Zespołu Szkół Zawodowych im. Bohaterów II Armii Wojska Polskiego w Zgorzelcu, zwanych potocznie „Mogiłkami”), było stanowcze odstąpienie od procesu komunalizacji PKS. Następstwem jego NIE, była likwidacja przewoźnika i wyprzedaż jego majątku.

Kiedy dzisiaj burmistrz „z troską pochyla się nad problemami komunikacyjnymi mieszkańców miasta i gmin ościennych”, warto zadać jemu i sobie pytanie: gdzie był Rafał Gronicz, kiedy możliwe było uratowanie spółki a co za tym idzie, przeciwdziałanie

dzisiejszym problemom?

Przy wsparciu miasta i dobrych chęciach burmistrza, możliwe było zawiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której właścicielem byłby samorząd miejski i powiatowy. Taką spółką, stanowiącą współwłasność dwóch samorządów na naszym terenie jest np. Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji „NYSA”, której właścicielami jest gmina i miasto Zgorzelec.

Przy okazji **warto zapytać również dziennikarzy czy osób związanych z polityką, aktywnych zarówno w tamtejszym okresie jak i teraz, dlaczego dzisiaj głośno ubolewają nad likwidowanym w Pieńsku - całkowicie prywatnym zakładem pracy - skoro przed kilkoma laty nie wykonali jakiegokolwiek ruchu w celu uratowania państwowego przewoźnika? Gdzie byli wówczas? Jakie działania podejmowali w okresie, kiedy likwidacji ulegała firma, dająca w okresie swojego rozkwitu aż 300 miejsc pracy mieszkańcom regionu?**

Jeśli dzisiaj z zazdrością obserwujemy rozwijający się Bolesławiec, który, co chyba nie jest tajemnicą, już dawno pozostawił Zgorzelec daleko w tyle, warto sobie uświadomić, iż przykładem udanej komunalizacji PKS-u, jest właśnie tamtejszy samorząd. **Czyli coś, czego nie zrobili ani Bieliński (PO), ani ubolewający dzisiaj nad problemami komunikacyjnymi, burmistrz Gronicz (PO).**

Informacje o przejęciu państwowego przewoźnika przez powiat bolesławiecki, bez trudu można znaleźć na stronie Ministerstwa Skarbu Państwa.

Ministerstwo Skarbu Państwa

Zródło:
<http://msp.gov.pl/przekształcenia/aktualnosci-prywatyzac/11784,Komunalizacja-PKS-Boleslawiec-spolka-z-oo.htm>
Wygenerowano: Poniedziałek, 1 października 2018, 11:39

Strona znajduje się w archiwum.

Komunalizacja PKS Bolesławiec spółka z o.o.

19 sierpnia 2010 roku w siedzibie Ministerstwa Skarbu Państwa w Warszawie podpisano z przedstawicielami władz samorządowych Powiatu Bolesławieckiego umowę, na mocy której Minister Skarbu Państwa przekazał nieodpłatnie na rzecz Powiatu Bolesławieckiego 11.000 udziałów Spółki Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Bolesławcu sp. z o.o. o łącznej wartości nominalnej 5.500.000. zł

W ocenie Podsekretarza Stanu w MSP Pana Mikołaja Budzanowskiego nadzorującego m.in. spółki sektora transportu samochodowego dzięki komunalizacji spółka PKS Bolesławiec dostała zapewnienie, że nowy właściciel przedstawi 5-letni Plan Rozwoju Spółki. W rezultacie, zarówno przeszło 150-osobowa załoga spółki, jak i mieszkańcy powiatu mogą liczyć (w zależności od decyzji inwestora) na przykład na modernizację taboru, zakup nowych autobusów czy utworzenie nowych połączeń lokalnych. Przejęcie PKS pod zarząd Powiatu Bolesławieckiego bezpośrednio przyczyni się do poprawy jakości usług transportowych oraz konkurencyjności na lokalnym rynku przewozów osobowych.

Od początku 2010 r. Minister Skarbu Państwa przekazał w drodze komunalizacji w sumie 20 spółek z branży PKS i sprywatyzował 6. Program przekształceń własnościowych, konsekwentnie realizowany przez MSP, ma na celu zapewnienie restrukturyzacji wszystkich spółek PKS, aby mogły one efektywnie i rzetelnie służyć społecznościom lokalnym.

W nadzorze Ministerstwa Skarbu Państwa pozostaje jeszcze 45 jednoosobowych spółek Skarbu Państwa z sektora transportu samochodowego (PKS). W najbliższym okresie planowana jest komunalizacja kolejnych spółek tej branży.
